

„NIEWYGODNY, ACZ BEZSILNY PARTNER”. WSPÓŁPRACA HÔTELU LAMBERT Z BUŁGARSKIMI DZIAŁACZAMI NARODOWYMI W LATACH CZTERDZIESTYCH XIX WIEKU

Krzysztof Popek

Uniwersytet Jagielloński w Krakowie

ABSTRACT

“AN UNCOMFORTABLE AND HELPLESS PARTNER.” COOPERATION BETWEEN HÔTEL LAMBERT AND BULGARIAN NATIONAL ACTIVISTS IN THE 1840S

In the 1840s Hôtel Lambert started to operate in the Balkan Peninsula – they wanted to use the animosities between the Great Powers in the region to create international conditions to regain independence for Poland. One of the territories of their activity was Bulgaria, where they cooperated with the activists of the Church Movement: Neofit Bozveli and Ilarion Makariopolski. The specific character of the activity of Hôtel Lambert in Bulgaria lay in the close relations with the Catholic Missionaries, with whom Polish agents were trying to realize their main purpose: to reach the union of the Church and to weaken the influences of Orthodox Russia in the Balkans. The main agent of Czartoryski in Constantinople, Michał Czajkowski, led to the escape of Neofit and Ilarion from the Athos in 1844 and organized the action of sending petitions about Bulgarian national rights to the sultan. The Polish involvement yielded important results for the development of the Bulgarian national movement.

Key words: history of Bulgaria, Bulgarian Revival, Hôtel Lambert, Bulgarian Church Movement, Neofit Bozveli, Michał Czajkowski

Słowa kluczowe: historia Bułgarii, bułgarskie odrodzenie narodowe, Hôtel Lambert, bułgarski ruch cerkiewny, Neofit Bozveli, Michał Czajkowski

Wstęp

Według tradycyjnego spojrzenia historiografii, jarzmo osmańskie na ziemiach bułgarskich przejawiało się w dwóch głównych aspektach: politycznej dominacji

Turków oraz zdominowaniu Cerkwi prawosławnej przez Greków. Twórcą koncepcji tzw. podwójnego jarzma był Paisij Chilendarski – autor *Słowianobułgarskiej historii* (*История славянобългарска*, 1762), dzieła, które tradycyjnie otwiera epokę bułgarskiego odrodzenia narodowego¹. Dziewiętnastowieczny bułgarski ruch cerkiewny dążył do uniezależnienia organizacji kościelnej od żywiołu greckiego, jednak jego działalność wykroczyła poza sprawy religijne, a w praktyce przybrała wymiar narodowyzwoleńczy. Konfrontacja z patriarchatem Konstantynopola była niewątpliwie jednym z istotniejszych elementów bułgarskiego odrodzenia narodowego, a jego znaczący epizod – działalność Neofita Bozweliego oraz tak zwana akcja petycyjna w latach czterdziestych XIX wieku były ściśle związane z zaangażowaniem Hôtelu Lambert w regionie bałkańskim.

GENEZA I POCZĄTKI BUŁGARSKIEGO RUCHU CERKIEWNEGO

Po zdobyciu Tyrnowa i Widynia pod koniec XIV wieku Turcy zlikwidowali bułgarską państwowość, której istotną częścią były instytucje religijne. Wraz z dalszym podbojem Półwyspu Bałkańskiego doszło do reorganizacji struktur kościelnych w regionie. Cała ludność, w zależności od wyznania, została podporządkowana systemowi *milletów*: islamskiego, prawosławnego, żydowskiego oraz ormiańskiego. Dominująca część ludności Bułgarii weszła w skład *milletu* prawosławnego, na którego czele stał patriarcha Konstantynopola. Jego kompetencje wykraczały daleko poza funkcje religijne – dysponował on także wieloma kompetencjami administracyjnymi oraz sądowymi. Elity cerkiewne były w pierwszej kolejności związane z fanariotami, którzy gwarantowali dominację Greków wśród wyznawców prawosławia na Półwyspie Bałkańskim. *Millet* był ważnym czynnikiem sprzyjającym utrzymaniu się chrześcijaństwa na podbitych ziemiach, a także nośnikiem idei o przejściowości panowania muzułmanów nad chrześcijanami². Kryzys imperium osmańskiego trwający od końca XVII wieku nie ominął także autonomii wyznaniowych, patriarchat stał się polem walki o wpływy między wielkimi rodami fanariockimi. Problemem Cerkwi była powszechna symonia (nieformalnie tytuł patriarchy był kupowany), co zazwyczaj zmuszało kandydatów do zaciągania wielkich pożyczek. Doprowadzało to do sytuacji, w której patriarcha nie tylko musiał stosować politykę nadmiernego fiskalizmu wobec wspólnoty prawosławnej, by spłacić długi, ale też był kontrolowany

¹ Paisij Chilendarski, *Słowianobułgarska historia*, tłum. F. Korwin-Szymanowski, Warszawa 1981; T. Wasilewski, *Historia Bułgarii*, Wrocław 1988, s. 148–160; P. Детрез, „Турците със сила, гърците с книга“. Митът за двойното робство, „Либерален преглед“ (София) 2012, т. 2, s. 454–470.

² B. Jelavich, *Historia Bałkanów*, t. I: *Wiek XVIII i XIX*, tłum. J. Polak, Kraków 2005, s. 60–67; D. Stamatopoulos, *From Millets to Minorities in the 19th – Century Ottoman Empire: an Ambiguous Modernization* [w:] *Citizenship in Historical Perspective*, ed. S.G. Ellis, G. Háfadanarson, A.K. Isaacs, Pisa 2006, s. 253–273.

przez swoich wierzycieli³. Duchowni zaczęli uprawiać lichwę. W XIX wieku popi powszechnie udzielali pożyczek 60% w skali roku⁴. Na to nakładał się narastający konflikt z innymi narodami prawosławnymi, przede wszystkim słowiańskimi, który postępował od połowy XVIII wieku i nasilił się wraz z likwidacją autokefalii w Peci (1766) oraz Ochrydzie (1787). W przypadku ziem bułgarskich słowiańscy duchowni utrzymali się jedynie na niższych szczeblach hierarchii cerkiewnej, warunkiem awansu była hellenizacja. Dużą rolę w tym procesie odegrały greckie szkoły świeckie, które do początku XIX wieku cieszyły się znaczącą popularnością wśród Bułgarów⁵. Od końca XVIII wieku wraz z rozprzestrzenianiem się koncepcji narodowych na Bałkanach greckie duchowieństwo zaczęło świadomie realizować akcję hellenizacyjną wśród ludności słowiańskiej. Rodzące się nowe elity bułgarskie, których przedstawiciele często byli wychowankami szkół greckich, początkowo fascynowała kultura helleńska. Wraz z rozwojem nowoczesnych koncepcji narodowych w regionie, na ziemiach bułgarskich doszło do coraz szerszego sprzeciwu wobec tendencji hellenizacyjnych, obecnych w rodzimej kulturze i Cerkwi⁶.

Początkowo bułgarska walka z greckimi duchownymi objawiała się na poziomie lokalnym i miała wyraźne podłoże ekonomiczne. Od lat dwudziestych XIX wieku dochodziło do coraz częstszych przypadków usuwania przez wspólnoty wiejskie greckich władków. Oskarżano ich przede wszystkim o nadużycia finansowe oraz skandale obyczajowe. Do pierwszych wygnañ biskupów na ziemiach bułgarskich doszło we Wraci w 1824 roku, w Skopju w 1825 roku oraz w Tyrnowie w 1827 roku⁷. Bułgarzy domagali się obsadzania stanowisk cerkiewnych swoimi rodakami, co miało zapobiec nadużyciom finansowym ze strony duchownych. Jednak interesy greckie były chronione zarówno przez patriarchat Konstantynopola, jak i władze tureckie, dla których *millet* był istotną częścią administracji. Tymczasem rodzący się ruch cerkiewny nie zyskał poparcia tradycyjnej sojuszniczki Bułgarów – Rosji, której zależało na utrzymaniu dominującej pozycji patriarchatu Konstantynopola na Bałkanach. Jedność świata prawosławnego była traktowana jako gwarancja wpływów Petersburga w regionie. W rezultacie wygnani greccy duchowni powracali do swych parafii. Mimo niepowodzeń ruch zaczął nabierać charakteru ogólnobułgarskiego i formułować jednolity program, którego dalekosiężnym celem stało się wyodrębnienie własnej organizacji cerkiewnej oraz uniezależnienie od patriarchatu Konstantynopola⁸. Istotną rolę odegrał w tym procesie Neofit Bozweli (1785–1848), mnich Klasztoru Chilendarskiego na Górze Athos, który początkowo skupiał się na działalności oświatowej. Po śmierci biskupa Tyrnowa Hilariona w 1838 roku Neofit zdobył poparcie miejscowej ludności w celu objęcia wakatu na tym stanowisku. Ingerencja

³ B. Jelavich, op. cit., s. 62.

⁴ M. Dymarski, *Konflikty na Bałkanach w okresie kształtowania się państw narodowych w XIX i na początku XX wieku*, Wrocław 2010, s. 70.

⁵ T. Wasilewski, op. cit., s. 158.

⁶ A. Molenda, *Helleński model w bułgarskim odrodzeniu narodowym*, „Pamiętnik Słowiański” (Kraków) 1986/1987, t. 36/37, s. 147–160.

⁷ D. Kosew, *Nowożytna historia Bułgarii*, tłum. M. Czyrko, Warszawa 1954.

⁸ R. Crampton, *Bulgaria*, Oxford 2007, s. 65, 72–73.

patriarchatu uniemożliwiła mu to jednak, a władzą tyrnowskim został kolejny grecki duchowny. Wydarzenie to miało istotny wpływ na dalsze życie Bozwelego oraz jego antypatię do Greków i patriarchatu Konstantynopola, których uznał za głównych wrogów narodu i sprawy bułgarskiej⁹. W roku 1839 Neofit przeniósł się do stolicy imperium, gdzie działał w kręgu tamtejszej diaspory bułgarskiej¹⁰, a z czasem zyskał pozycję nieoficjalnego lidera ruchu na rzecz uniezależnienia Cerkwi od Greków. Nadzieją dla Bułgarów niewątpliwie było ogłoszenie w 1839 roku programu reform *tanzimatu*, które zapowiadały poprawę położenia ludności chrześcijańskiej w imperium osmańskim oraz osłabienie pozycji tradycyjnych *milletów*¹¹. Jednak w roku 1841 patriarchat doprowadził do uwięzienia Bozweliego w jednym z klasztorów na Górze Athos. Neofit spotkał tam Iłariona Makariopolskiego, który stał się jego najbliższym współpracownikiem¹². Po ucieczce w 1844 roku, duchowni powrócili do Konstantynopola i dzięki nawiązaniu stosunków z agentami Hôtelu Lambert mogli kontynuować swoją działalność¹³.

POCZĄTEK ZAANGAŻOWANIA HÔTELU LAMBERT WŚRÓD BUŁGARÓW

Hôtel Lambert był monarchicznych obozem konserwatywno-liberalnym ukształtowanym w środowisku emigrantów polistopadowych w Paryżu. Jego niekwestionowanym przywódcą był książę Adam Jerzy Czartoryski. Najważniejszym polem działalności tej organizacji była tak zwana polityka zagraniczna, którą należy uznać za ewenement w dziejach dyplomacji XIX wieku. Termin ten należy rozumieć jako

⁹ Bozweli dał wyraz nienawiści do Greków w swoim najważniejszym dziele, pełnym goryczy dialogu *Placz biednej matki Bułgarii (Плач бедния мати Болгарии, 1845)*. Przedstawił w nim przerysowany wizerunek otyłego greckiego duchownego, cechującego się chciwością, ignorancją i powierzchowną religijnością, który wykorzystuje swoją pozycję do wyzysku ubogiej ludności bułgarskiej i powiększania prywatnego majątku. Н. Бозвели, *Мати Болгария* [w:] *Възрожденски страници. Антология*, т. 1, съст. П. Динев, София 1969, s. 107–119.

¹⁰ Diaspora bułgarska w Konstantynopolu kształtowała się od początku XIX w. Do stolicy imperium osmańskiego przenosili się głównie kupcy, rzemieślnicy oraz przedstawiciele młodej inteligencji. W omawianym okresie liczyła ona około 20–30 tys. osób. Н. Генчев, *Българското Възраждане*, София 1995, s. 205; Zob. Т. Жечев, *Българският Великден или страстите български*, София 2007.

¹¹ А. Портада, *Dezercja ideologiczna elit w sytuacji prerewolucyjnych*, Kraków 2010, s. 206–210; М. Тафрова, *Танзиматът, вилаетската реформа и българите. Администрацията на Дунавския вилает (1864–1876)*, София 2010, s. 21–29.

¹² В. Пундев, *Неофит Хилендарски Бозвели* [w:] *Български писатели. Живот-творчество-идеи*, т. 1, ред. М. Арнаудов, София 1929, s. 107–126; С. Јуда, *Неофит Хилендарски – Бозвели* [w:] *Лексикон традици булгарскеј*, ред. G. Szwat-Gyűbowa, Warszawa 2011, s. 188–190.

¹³ Więcej o bułgarskim ruchu cerkiewnym zob. З. Маркова, *Българското църковно-национално движение до Кримската война*, София 1976; В. Бонева, *Българското църковнонационално движение 1856–1870*, София 2010. W języku polskim zob. K. Popek, „Mała kwestia wschodnia”. *Aspekty polityczne dziewiętnastowiecznego bułgarskiego ruchu cerkiewnego*, „Studenckie Zeszyty Naukowe IFS UJ” (Kraków) 2013, t. 3, s. 73–88.

„system pomysłów i starań kierowanych przez emigrację, [...] która miałyby na celu odbudowanie niepodległości dawnego państwa przez połączenie własnych wysiłków polskich z dynamiką rozwoju stosunków międzynarodowych tych czasów”¹⁴. Działacze emigracyjni skupieni wokół księcia Adama lobbowali na rzecz sprawy Polski na dworach europejskich oraz zmierzali do wywołania na Starym Kontynencie konfliktu, który osłabiłby pozycję zaborców (przede wszystkim Rosji) i stworzyłby warunki do odzyskania przez Polskę niepodległości. Było to możliwe dzięki znajomościom oraz prestiżowi Czartoryskiego, które zdobył jako minister spraw zagranicznych Rosji oraz jako doradca cara Aleksandra I podczas kongresu wiedeńskiego.

Pierwsze ściślejsze kontakty księcia Adama z problematyką bałkańską nastąpiły w czasie pełnienia przez niego funkcji ministra spraw zagranicznych Rosji w latach 1804–1806¹⁵. Później, na początku działalności na emigracji w latach trzydziestych XIX wieku jego zainteresowanie kwestią wschodnią, która jeszcze nie była traktowana jako centralny problem europejskiej polityki międzynarodowej, było niewielkie. O wydarzeniach na Bałkanach dowiadywał się właściwie wyłącznie z prasy¹⁶, a w jego pracach z tego okresu dotyczących dyplomacji temat ten wcale nie był poruszany¹⁷. Pierwsi agenci Hôtelu Lambert zostali wysłani do imperium osmańskiego pod koniec lat trzydziestych XIX wieku w związku ze wzrostem zainteresowania kwestią wschodnią, co było następstwem konfliktu turecko-egipskiego (1838–1840). Adam Jerzy Czartoryski chciał wykorzystać dla sprawy polskiej animozje między głównymi graczami ówczesnej sceny dyplomatycznej, narastające w związku ze stopniowym rozpadem Turcji. W pierwszej kolejności zależało mu na osłabieniu pozycji mocarstwowej Rosji w regionie, co chciał osiągnąć przy ścisłej współpracy Francji oraz Anglii. W dalszej perspektywie jego celem było doprowadzenie do konfliktu na skalę europejską oraz w konsekwencji – zmiana układu sił na Starym Kontynencie z korzyścią dla Polaków. Dlatego też na początku lat czterdziestych XIX wieku książę Czartoryski przystąpił do tworzenia stałej sieci agenturalnej na Półwyspie Bałkańskim, która miała z czasem zrealizować te niezwykle ambitne plany. W tym celu w 1841 roku do Konstantynopola udał się Michał Czajkowski, skąd kierował kolejnych agentów na tereny Serbii, Czarnogóry, księstw naddunajskich oraz Bułgarii¹⁸.

Pierwszym agentem Czartoryskiego wysłanym na ziemie bułgarskie był Stanisław Drozdowski. Osiadł on w roku 1843 w Tyrnowie, skąd koordynował polską działalność w tym rejonie według instrukcji płynących od Czajkowskiego

¹⁴ M. Handelsman, *Adam Czartoryski*, Warszawa 1949, t. 2, s. 38.

¹⁵ Zob. P. Żurek, *Czarnogórcy i Serbowie w rosyjskiej polityce księcia Adama Jerzego Czartoryskiego (1802–1806)*, Kraków 2009.

¹⁶ A. Cetnarowicz, *Tajna dyplomacja Adama Jerzego Czartoryskiego na Bałkanach. Hôtel Lambert a kryzys serbski 1840–1844*, Kraków 1993, s. 21.

¹⁷ Zob. A.J. Czartoryski, *Szkic o dyplomacji*, tłum. Z. Żółtowska, Paryż–Toruń 2004.

¹⁸ S. Kalembka, *Wielka Emigracja. Polskie wychodźstwo polityczne w latach 1832–1861*, Warszawa 1971, s. 253–254; H.H. Hahn, *Dyplomacja bez listów uwierzytelniających. Polityka zagraniczna Adama Jerzego Czartoryskiego 1830–1840*, Warszawa 1987, s. 271–285; A. Cetnarowicz, op. cit., Kraków 1992, s. 20–22; P. Michałak, *Michał Czajkowski (Sadyk pasza) a polityka Hotelu Lambert*, „Balcanica Posnaniensia. Acta et studia” (Poznań) 2011, t. 18, s. 163–177.

z Konstantynopola¹⁹. Liczba agentów szybko się powiększała. W połowie lat czterdziestych wśród Bułgarów działali między innymi Henryk Krajewski (sekretarz konsulatu francuskiego w Adrianopolu), Klemens Przewłocki (potem uczestnik powstania węgierskiego, który po 1849 roku osiedlił się w Płowdiwie jako kupiec), Janusz Woronicz (działający także w Serbii oraz na Wołoszczyźnie), a także Jan Dobrowolski, Aleksander Chmielewski oraz Ludwik Królikowski²⁰. W pierwszej kolejności aktywność Hôtelu Lambert obejmowała rozpowszechnianie oświaty przez zakładanie szkół i fundowanie stypendiów w krajach zachodnich dla młodych Bułgarów, tworzenie drukarni oraz faktorii handlowych, a także popularyzację katolicyzmu²¹. Na wszystkich tych płaszczyznach współpracowano z katolickimi misjonarzami – w pierwszej kolejności z francuskimi lazarystami²², ale także z franciszkanami²³.

Specyfiką działalności Hôtelu Lambert na obszarze bułgarskim – w porównaniu z akcjami prowadzonymi w Serbii czy w księstwach naddunajskich – był silny związek z Kościołem katolickim. Wyraźnie widać to w instrukcji Michała Czajkowskiego skierowanej do agentów działających w Bułgarii z 1844 roku, która zakładała wsparcie dla utworzenia placówek lazarystów w Sofii, Płowdiwie, Silistri oraz Niszu²⁴. Sieć szkół katolickich z językiem bułgarskim jako wykładowym oraz z polskimi nauczycielami miała skupić się w pierwszej kolejności na wychowywaniu nowych elit, za których pośrednictwem z czasem doszłoby do rozpowszechnienia katolicyzmu wśród Bułgarów oraz do ich „ucywilizowania i upolitycznienia”²⁵.

Działalność ta w zamyśle zarówno Czartoryskiego, jak i współpracującego z nim duchowieństwa miała stworzyć podstawy do przyszłego zawarcia unii między Bułgarami a Kościołem katolickim. O ile jednak Zgromadzenie Księży Misjonarzy kierowało się pobudkami czysto religijnymi, Michał Czajkowski traktował unię jako narzędzie do osłabienia pozycji Rosji na Bałkanach, związania narodu bułgarskiego z Zachodem oraz uzyskania poparcia papieża dla sprawy polskiej²⁶. Ta idea nie zrodziła się przypadkiem. W tym okresie stosunki między Polakami a Stolicą Apostolską (niezwykle napięte po potępieniu przez Grzegorza XVI powstania listopadowego

¹⁹ В. Смоховска-Петрова, *Михаил Чайковски – Садък Пауа и Българското Възраждане*, София 1973, s. 70.

²⁰ U. Kaczmarek, *Dzieje Polaków na ziemiach bułgarskich*, Poznań 1993, s. 35.

²¹ BCz, IV 5411, List Wielogłowskiego, Konstantynopol 27 maja 1843; BCz, IV 5411, List Chmielewskiego, Konstantynopol 8 sierpnia 1843; U. Kaczmarek, op. cit., s. 19–20.

²² W 1783 r., po kasacie zakonu jezuitów, Zgromadzenie Księży Misjonarzy przejęło ich misje w imperium osmańskim oraz w Chinach. Lazaryści byli najaktywniej działającym zakonem wśród prawosławnej ludności bułgarskiej w XIX w. P. Stafford, *Eugène Boré and the Bulgarian Catholic Movement*, „Vincentian Heritage Journal” (Chicago) 1996, no. 2, s. 198.

²³ BCz, IV 5411, List Wielogłowskiego, Konstantynopol 27 maja 1843; BCz, IV 5411, List Michała Czajkowskiego, Konstantynopol 4 kwietnia 1843.

²⁴ Do tej pory lazaryści działali głównie na ziemiach macedońskich. Pierwsza ich placówka w tym regionie powstała w 1841 r. w Salonikach. Б. Миронска-Христовска, *Унијатското движење во Македонија во XIX век* [w:] *Хрѐсѐцијански Вschód i Zachód. Formy dialogu, wzory kultury, kody patriotyki*, red. W. Jóźwiak, I. Lis-Wielgosz, Poznań 2012, s. 68–69.

²⁵ BCz, IV 5413, Działanie w Bułgarii, Konstantynopol 1844; BCz, IV 5413 Depesze carogrodzkie, 25 sierpień 1844.

²⁶ В. Смоховска-Петрова, op. cit., s. 72.

w 1832 roku) uległy pewnemu ociepleniu. Przyczynili się do tego agenci działający w Rzymie z Władysławem Zamoyskim na czele, którym udało się wykorzystać fakt zaostrzenia polityki Petersburga wobec katolików i unitów. W 1839 roku carat wydał ukaz o likwidacji unii na tak zwanych ziemiach zabranych i rozpoczął akcję siłowego nawracania grekokatolików na prawosławie. Trzy lata później doszło do oficjalnego potępienia polityki rosyjskiej przez papieża, dla którego związki z Polakami przestały być tak kłopotliwe²⁷.

Zaangażowanie Polaków zmierzające do propagowania unii przejawiało się głównie na polu oświaty. Działacze Hôtelu Lambert byli przekonani, że kontrolowany przez nich system szkół będzie w stanie stopniowo nawrócić Bułgarów na katolicyzm, związać z Zachodem i odizolować od wpływów rosyjskich²⁸. W roku 1842 Ludwik Królikowski rozpoczął starania o otwarcie drukarni, szkoły oraz czytelnicy w Płowdiwie²⁹. Równocześnie działano w Tyrnowie, gdzie nawiązano współpracę z zaprzyjaźnionym z Czajkowskim Bułgarem Teodorem Piccolo³⁰. Udało mu się uzyskać odpowiedni budynek na szkołę, ofiarowany przez miejscowego czorbadziego o nazwisku Kermekdziew. Polacy przygotowywali także pole do otwarcenia ośrodków oświatowych w Widyniu (gdzie współpracowali z miejscowym gubernatorem Husseinem paszą), w Ruse oraz w Sofii. Równocześnie organizowano stypendia dla Bułgarów, którym umożliwiono wyjazdy w celu zdobywania wiedzy do Europy Zachodniej, przede wszystkim do Paryża³¹. Niewątpliwym sukcesem Hôtelu Lambert było wydanie w 1843 roku pierwszego kalendarza bułgarskiego we współpracy z Konstantinem Ognianowiczem³². Wsparcie finansowe akcji oświatowej płynęło przede wszystkim z Francji, ale także z ziem polskich³³.

Jednak ambitne projekty Hôtelu Lambert dotyczące stworzenia sieci szkół katolickich na ziemiach bułgarskich nie zostały zrealizowane. W dużej mierze znikome rezultaty podjętej akcji wynikały z problemów finansowych oraz dystansowania się od niej lazarystów, przede wszystkim prowincjała zakonu Louisa Florenta Leleu, który krytykował wszelkie formy łączenia spraw politycznych z religijnymi. Także rząd francuski oraz papieństwo podchodziły z dużą dozą sceptycyzmu do tych planów, a szerzenie katolicyzmu wśród nieznanych nikomu Bułgarów traktowali jako sprawę drugorzędną. W obliczu braku rezultatów, już po pierwszym roku działalności Czartoryski rozważał wysłanie na ziemie bułgarskie nowych misjonarzy, z których wsparciem zrealizowałyby swoje projekty. Pojawiła się koncepcja ponownego

²⁷ BCz, IV 5411, List Michała Czajkowskiego, Konstantynopol 4 kwietnia 1843; J. Skowronek, *Adam Jerzy Czartoryski 1770–1861*, Warszawa 1994, s. 421.

²⁸ BCz, IV 5404, Писмо Калликста Лукова до Михала Чайковскиего, Габрово 27 август 1842; N. Bartoszewski-Wnukowski, *Polityka Hotelu Lambert wobec Słowian Południowych w latach 1848–1849*, Żagań 2007, s. 33.

²⁹ BCz, IV 5411, List Chmielewskiego, Konstantynopol 8 sierpnia 1843.

³⁰ BCz, IV 5413, Działanie w Bułgarii, Konstantynopol 1844.

³¹ В. Смоховска-Петрова, op. cit., s. 70–71, 80–81.

³² К. Огнянович, *Календар за лето 1843*, Цариград 1843, www.europeana.eu/portal/record/9200215/BibliographicResource_3000096072922.html (dostęp: 25.09.2014); J. Chudzikowska, *Dziwne życie Sadyka Paszy: o Michale Czajkowskim*, Warszawa 1971, s. 252.

³³ В. Смоховска-Петрова, op. cit., s. 79–80; U. Kaczmarek, op. cit. 34–35.

srowadzenia do imperium osmańskiego jezuitów, czemu książę Adam stanowczo się przeciwstawiał. Był świadomy tego, że przedstawiciele tego zakonu cieszyli się bardzo złą reputacją wśród prawosławnych, a samo określenie „jezuita” (*jezyum*) oznaczało w języku bułgarskim osobę dwulicową, chytrą, podstępą³⁴. Czartoryski obawiał się także, iż misjonarze z Towarzystwa Jezusowego będą realizować w pierwszej kolejności interesy austriackie, a nie polskie. Hôtel Lambert chciał na tym polu podjąć współpracę z misjonarzami pochodzenia słowiańskiego, najlepiej obrządku unickiego, którzy stworzyliby z czasem niezależną hierarchię kościelną w Bułgarii. Myślał o bazylianach albo o zmartwychwstańcach. Jednak w obu tych przypadkach książę Adam spotkał się z odmową. Podobnie jak lazaryści, członkowie tych zgromadzeń nie chcieli się angażować w akcje polityczne Hôtelu Lambert, a koncepcja szerzenia unii mogła mieć dla nich wymiar jedynie religijny³⁵.

Należy także wspomnieć, że akcji oświatowej skutecznie przeciwdziałała Rosja, która między innymi w wyniku presji wywieranej na rząd turecki doprowadziła do aresztowania jednego z agentów Czartoryskiego, Aleksandra Chmielewskiego, co ostatecznie uniemożliwiło założenie szkoły katolickiej w Płowdiwie. Następstwem zabiegów dyplomatycznych Petersburga było także zablokowanie projektu utworzenia komitetu finansującego bułgarskie ośrodki oświatowe, który miał powstać w Paryżu³⁶.

Jednak starania Czajkowskiego nie poszły całkowicie na marne. Rezultatem działalności Hôtelu Lambert na ziemiach bułgarskich było skupienie wokół Polaków środowiska młodych Bułgarów o orientacji umiarkowanej i prozachodniej. Ukształtowanie tego stronnictwa było związane ze spadkiem nastrojów rusofilskich wśród Bułgarów na początku lat czterdziestych XIX wieku. W okresie buntów w Braile (1841–1843) Rosja, chcąc odciąć się od zarzutów popierania akcji rewolucyjno-wyrotowych, zdecydowała się aresztować najaktywniejszych bułgarskich działaczy emigracyjnych z Odessy oraz roztoczyć ścisłą kontrolę nad diasporą w Besarabii³⁷. Bułgarzy byli także rozczarowani stypendiami oferowanymi przez Petersburg – w roku 1843 Rosja ufundowała je tylko trzem osobom³⁸. Tymczasem Hôtel Lambert, dzięki wpływom w Paryżu, Londynie oraz Konstantynopolu, mógł zaferować bułgarskim działaczom alternatywną drogę rozwoju narodowego i walki o niezależność. Dzięki finansowaniu stypendiów w stolicy Francji zebrało się środowisko Bułgarów związanych z Polakami, do którego należeli między innymi Aleksandr Ekzarch,

³⁴ G. Minczew, *Watykańscy szpiegi i zdrajcy narodu w XIX w. w Bułgarii* [w:] *Obraz zdrajcy i szpiega w kulturach słowiańskich*, red. T. Dąbek-Wirgowa, Warszawa 1999, s. 116–117.

³⁵ J. Skowronek, *Sprzymierzeńcy narodów bałkańskich*, Warszawa 1983, s. 26–27; W. Józwiak, *Piśmiennictwo polskiej misji unickiej na terenie Bułgarii w drugiej połowie XIX wieku*, Kraków 2008, s. 54.

³⁶ L. Widerszal, *Bułgarski ruch narodowy 1856–1872*, Warszawa 1937, s. 26–27; B. Смоховска-Петрова, op. cit., s. 81.

³⁷ B. Rusin, *Kolonie bułgarskie w południowo-zachodnich krańcach Rosji w latach 1856–1878 (liczebność, życie codzienne, działalność kulturalna i polityczna)* [w:] *Wśród czy obok nas? Mniejszości w literaturze, kulturze i historii krajów słowiańskich*, red. R. Sendek, B. Rusin, Kraków 2013, s. 101; H. Генчев, op. cit., s. 221–224.

³⁸ B. Смоховска-Петрова, op. cit., s. 83.

Teodor Piccolo, Dimityr Kirowicz, Gawrił Krystewicz czy Stojan Czomakow³⁹. Choć po powrocie do kraju większość z nich straciła kontakt z Hôtelem Lambert i ponownie wróciła do współpracy z Rosją, odegrali oni niebagatelną rolę w historii Bułgarii – Ekzarch założył jedno z najważniejszych czasopism okresu odrodzenia narodowego, „Gazetę Carogrodzką” („Цариградски вестник”, 1848–1862), Krystewicz został drugim generalnym gubernatorem Rumelii Wschodniej (1884–1885), natomiast Czomakowa uznaje się za faktycznego architekta egzarchatu bułgarskiego⁴⁰. Równocześnie Michał Czajkowski skupił drugie środowisko bułgarskie w Konstantynopolu, do którego w połowie lat czterdziestych XIX wieku należeli wcześniejszej wspomniani działacze ruchu cerkiewnego: Neofit Bozweli oraz Iłarion Makariopolski. Najbliższej z głównym agentem Czarotoryskiego był związany Konstantin Ognianowicz, który został zatrudniony w jego sekretariacie. Dzięki nim Polacy mogli utrzymywać kontakty także z innymi najważniejszymi bułgarskimi działaczami odrodzeniowymi tego okresu, między innymi Nikołajem Pałauzowem, Konstantinem Fotinowem czy Georgim Sawą Rakowskim⁴¹.

AKCJE PETYCYJNE 1844–1846

Hôtel Lambert chciał wykorzystać utworzone wokół siebie środowisko bułgarskie do przekierowania ruchu cerkiewnego na tory protureckie oraz prozachodnie, a w dalszej perspektywie doprowadzić do bułgarskiej unii kościelnej. Od września 1844 roku, czyli od ucieczki z Góry Athos, Bozweli oraz Makariopolski coraz bardziej angażowali się we współpracę z Polakami, co w dużej mierze wynikało z nikłego zainteresowania sprawą bułgarską ze strony mocarstw, a także wspierania patriarchy Konstantynopola przez Rosję⁴². Czajkowskiemu udało się zdobyć list żelazny dla Neofita, który chronił go przed ponownym uwięzieniem. W ten sposób główny agent Czarotoryskiego zyskał zaufanie duchownego⁴³. Dzięki polskim wpływom w Wysokiej Porcie działacze cerkiewni od jesieni 1844 roku mogli zacząć przekazywać petycje dygnitarzom tureckim, w których formułowaniu pomagali zarówno agenci Hôtelu Lambert (przede wszystkim Czajkowski), jak i Ognianowicz oraz Ekzarch⁴⁴. Memoriały te można uznać za egzemplifikację pierwszego ogólnonarodowego programu ruchu cerkiewnego. Opierał się on na czterech postulatach:

³⁹ Ibidem, s. 65.

⁴⁰ Т. Жечев, op. cit., s. 341–359; L. Widerszal, *Z papierów Aleksandra Ekzarcha*, „Przegląd Historyczny” (Warszawa) 1935, nr 13, s. 307–325; И. Тодев, *Батак 1876 – мит или история. Текстове по Българско Възраждане*, София 2010, s. 137–152.

⁴¹ K. Dopierała, *Emigracja polska w Turcji w XIX i XX wieku*, Lublin 1988, s. 86–87; J. Skowronek, *Sprzymierzeńcy narodów...*, s. 250–253.

⁴² J. Skowronek, *Sprzymierzeńcy narodów...*, s. 184.

⁴³ K. Dopierała, op. cit., s. 87; W. Jóźwiak, op. cit., s. 56.

⁴⁴ BCz, IV 5414, Любезни ми донородци Българе, 1 январь 1845; BCz, IV 5419, Писмо К. Огняновича, Белград 30 октябрь 1846; J. Chudzikowska, op. cit., s. 253.

- protekcji osób zaangażowanych w walkę o niezależną Cerkiew (co było związane z aresztowaniem Neofita i Hilariona w 1841 roku),
- powstania sieci bułgarskich szkół pod patronatem tureckim,
- budowy cerkwi w Konstantynopolu dla diaspory wraz z seminarium duchownym,
- wyznaczenia reprezentacji narodowej przed Wysoką Portą.

Swoją argumentację opierali zarówno na średniowiecznych prawach Bułgarów do niezależności cerkiewnej, które przysługiwały im na tej samej zasadzie co Serbom oraz Grekom, jak i na przywilejach przyznanych wszystkim chrześcijanom na mocy *hatt-i sherif* z 1839 roku. Memoranda zawierały deklaracje lojalizmu wobec sułtana oraz władz tureckich, a ich autorzy podkreślali, że obawiają się zarówno o dobro narodu bułgarskiego, jak i całego państwa, którego spokój jest naruszany przez działalność greckich władcyków. Nie tylko patriarchat stanowił cel ataku bułgarskich działaczy, lecz także Rosja, której zarzucano dokonywanie rzezi na ludności słowiańskiej w trakcie wojen z imperium osmańskim oraz organizowanie przymusowych przesiedleń do Besarabii⁴⁵. Podjęcie tego wątku było niewątpliwie świadectwem współpracy bułgarskich duchownych z Hôtelem Lambert, pokazuje też istotę polskiej działalności na Półwyspie Bałkańskim, czyli wypierania wpływów rosyjskich z regionu. W myśl założeń Czajkowskiego, postulaty ruchu cerkiewnego były umiarkowane oraz mieściły się w granicach prawnych państwa tureckiego.

Akcja petycyjna nie przez przypadek nastąpiła w połowie lat czterdziestych XIX wieku. Nie było to związane wyłącznie z osłabieniem nastrojów prorosyjskich wśród Bułgarów po buntach w Braile, ale też z chęcią wykorzystania ówczesnego napięcia między imperium osmańskim a Grecją – spodziewano się, że w jego wyniku patriarchat Konstantynopola straci dotychczasowe wpływy w Wysokiej Porcie. Pogorszenie stosunków między państwem osmańskim a Grecją wzrosło w rezultacie klęsk tureckich w Syrii w czasie drugiego kryzysu egipskiego (1839–1841). Grecy zamieszkujący imperium postanowili wykorzystać trudną sytuację Turcji i w roku 1841 wznieśli powstanie na Krecie przeciwko miejscowemu gubernatorowi Mustafie paszy. Zryw został krwawo stłumiony przez wojsko osmańskie. W odpowiedzi na pacyfikację powstańców władze greckie zaczęły formować oddziały partyzanckie, które urządzały wypadki zbrojne do Tesalii. Dopiero presja państw zachodnich, sprawujących protektorat nad młodym państwem greckim, zmusiła króla Ottona do zachowania neutralności wobec sprawy kreteńskiej. Dodatkowo na zaognienie stosunków między tymi krajami wpłynęło nowe prawo wyborcze w Grecji z 1844 roku, które przewidywało miejsca w parlamencie dla przedstawicieli Krety, Tesalii, Epiru oraz Macedonii, znajdujących się w granicach imperium osmańskiego⁴⁶. Bułgarzy błędnie ocenili, że napięcia te wpłyną w istotnym stopniu na relacje między Wysoką Portą a patriarchatem. Hierarchia cerkiewna wyraźnie dystansowała się od polityki

⁴⁵ BCz, IV 5414, tłumaczenie listu Archimandryty Bułgarskiego (Neofita) do I.O. Księcia A. Czartoryskiego, Konstantynopol 17 marca 1845; BCz, IV 5414, Любезни ми едонородни Българе, 1 январь 1845.

⁴⁶ J. Bonarek, T. Czekalski, S. Sprawski, S. Turlej, *Historia Grecji*, Kraków 2005, s. 475–477.

Aten, czego wyrazem był spór o uznanie autokefalii w Królestwie Grecji, trwający aż do 1850 roku⁴⁷.

Trzeba tu także zaznaczyć, że dla działaczy cerkiewnych akcja petycyjna miała prowadzić jedynie do wyegzekwowania obiecanych w *hatt-i sherif* praw dla narodu bułgarskiego. Nie myśleli oni jeszcze o utworzeniu niezależnej od patriarchatu Cerkwi. W koncepcji Czajkowskiego natomiast działania te miały zaowocować najpierw autonomią kościelną, a następnie unią z Kościołem zachodnim, dzięki której doszłoby do całkowitego odcięcia Bułgarów od wpływów zarówno greckich, jak i rosyjskich. Neofit Bozweli nie wykluczał scenariusza przyjęcia unii, szczególnie w okresie, kiedy wszystko zapowiadało, że akcja petycyjna może osiągnąć zamierzone cele⁴⁸.

Od początku 1845 roku współpraca polsko-bułgarska zaczęła przynosić pierwsze owoce. Pierwszym rezultatem działań podejmowanych przez Neofita i Czajkowskiego była nominacja Iłariona Makariopolskiego oraz Konstantina Ognianowicza na członków Komisji Edukacji funkcjonującej przy Wysokiej Porcie, a także umożliwienie powrotu do kraju emigrantów bułgarskich z księstw naddunajskich⁴⁹. Władze tureckie przyjęły również projekt jednorazowego zgromadzenia w Konstantynopolu przedstawicieli mieszkańców całego imperium, którzy mieli zostać poinformowani o nowym systemie podatkowym, a także wyrazić potrzeby swoich prowincji oraz oczekiwania związane z reformami *tanzimatu*. Neofit Bozweli liczył, że wydarzenie to przekształci się w manifestację poparcia całego narodu dla jego umiarkowanego programu. Mimo starań aktywistów wysyłanych na prowincję bułgarscy delegaci nie zajęli jednolitego stanowiska i w praktyce nie poparli idei zawartych w memorandumach z przełomu 1844 i 1845 roku. Działacze cerkiewni związani z Czajkowskim mogli liczyć wyłącznie na wsparcie diaspory konstantynopolitańskiej⁵⁰.

Mimo symbolicznych rezultatów podejmowanych akcji, przeciwko ruchowi cerkiewnemu stanowczo wystąpił patriarchat Konstantynopola. W maju 1845 roku hierarchia grecka nakłaniała Neofita Bozweliego do rezygnacji z działalności, zarzucając mu nie tylko łamanie dyscypliny kościelnej, a wręcz zdradę prawosławia i szerzenie katolicyzmu. Patriarchat starał się udowodnić przed Wysoką Portą, że utworzenie nowego Kościoła – do czego rzekomo starali się doprowadzić Bułgarzy – byłoby naruszeniem ustroju państwa, a same tego typu dążenia są przejawem nieposłuszeństwa wobec władzy tureckiej⁵¹. Gdy Neofit nie ustąpił, greccy hierarchowie, nie bacząc na list żelazny, zorganizowali porwanie zbuntowanego duchownego wraz z najbliższymi współpracownikami – Iłarionem Makariopolskim oraz jego uczniem Nikołą. Dnia 10 sierpnia (29 lipca starego stylu) 1845 roku poproszono ich o zjawienie się w iz-

⁴⁷ T. Czekalski, *Kościół prawosławny w życiu politycznym nowożytnego państwa greckiego* [w:] *Religijna mozaika Bałkanów*, red. M. Walczak-Mikołajczakowa, Gniezno 2008, s. 145–146.

⁴⁸ L. Widerszal, *Bułgarski ruch...*, s. 27; B. Смоховска-Петрова, op. cit., s. 73–74.

⁴⁹ BCz, IV 5414, Depesze carogrodzkie, Konstantynopol 3 kwietnia 1845; J. Skowronek, *Sprzymierzeńcy narodów...*, s. 253.

⁵⁰ BCz, IV 5415, Do przewielebnego archimandryty Neofita Petro Kotliana, 7 lipca 1845; W. Józwiak, op. cit., s. 57.

⁵¹ BCz, IV 5416, Depesze carogrodzkie, Konstantynopol 17 września 1845.

bie sądowej patriarchatu, żeby przetłumaczyli dokumenty z greckiego na bułgarski. Zostali ogłuszeni, a następnie przetransportowani na Górę Athos, gdzie uwięziono ich w klasztorze św. Grzegorza Kuduny. Bułgarscy duchowni domagali się okazania nakazu aresztowania, jednak odmówiono im tego. Po dwóch dniach rozdzielono ich – Neofit został zamknięty w Wielkiej Ławrze, Ilarion w klasztorze św. Szymona, a Nikoła w wieży ławrańskiej. Przetrzymano ich w niezwykle surowych warunkach – Bozweli pisał do Czartoryskiego: „obchodzą się z nami jak z niewolnikami i bydłem”. Ostatecznie zostali bezprawnie skazani na cztery lata więzienia na Górze Athos⁵². Rząd turecki nie sprzeciwił się porwaniu. Początkowo starał się zachować względną neutralność wobec konfliktu bułgarsko-greckiego, jednak pod wpływem presji zarówno ze strony patriarchatu Konstantynopola, jak i Rosji, zaniepokojonej polską działalnością wśród Bułgarów, Wysoka Porta wyraziła milczące przyzwolenie na uwięzienie duchownych⁵³.

Hôtel Lambert rozpoczął starania na rzecz uwolnienia Neofita i Ilariona, a przy najmniej polepszenia ich warunków życia na Górze Athos. Czajkowski działał w tej sprawie bezpośrednio w Wysokiej Porcie, wykorzystując swoje kontakty osobiste, przekonywał także pozostających na wolności działaczy do wysyłania petycji do urzędników osmańskich. Ostrzegał on władze tureckie, że bezprawne uwięzienie duchownych zostanie odebrane jako słabość rządu wobec samowoli patriarchatu oraz przyczyni się do ponownego związania Bułgarów z Rosją. Jednocześnie książę Czartoryski starał się przekonać Francję do interwencji dyplomatycznej, a Ludwik Orpiszewski wykorzystywał swoje kontakty w Rzymie⁵⁴. Agentom Hôtelu Lambert udało się zorganizować nową akcję petycyjną wśród diaspory bułgarskiej w Konstantynopolu, która masowo podpisywała żądania uwolnienia duchownych oraz postulaty sformułowane na przełomie 1844 i 1845 roku⁵⁵. Okazją do przekazywania ich władzom tureckim była podróż sultana Abdülmecida I po kraju w 1846 roku. Na jego trasie znalazły się takie miasta, jak Warna, Silistra czy Ruszczuk. Ostatecznie jednak władze tureckie ograniczyły się jedynie do gestów i obietnic – postulaty umiarkowanych działaczy nie zostały spełnione, a Neofit oraz Ilarion nadal pozostawali uwięzieni na Górze Athos⁵⁶.

ZAŁAMANIE WSPÓŁPRACY BUŁGARSKO-POLSKIEJ

Wobec niekorzystnego rozwoju sytuacji bułgarskie stronnictwo umiarkowane zaczęło się rozpaść. Neofit zachował pewne sympatie dla Polaków, natomiast

⁵² BCz, IV 5416, tłumaczenie listu Archimandryty Bułgarskiego (Neofita) do I.O. Księcia A. Czartoryskiego, Konstantynopol 17 marca 1845.

⁵³ L. Widerszal, *Bułgarski ruch...*, s. 26–27; J. Skowronek, *Sprzymierzeńcy narodów...*, s. 253.

⁵⁴ B. Смоховска-Петрова, op. cit., s. 75–76.

⁵⁵ BCz, IV 4516, Depesze carogrodzkie, Konstantynopol 25 sierpnia 1845.

⁵⁶ B. Смоховска-Петрова, op. cit., s. 76; J. Skowronek, *Sprzymierzeńcy narodów...*, s. 254–255.

Harion wycofał się ze współpracy z „niewygodnym, a bezsilnym partnerem” (choć takiego określenia równie dobrze Hôtel Lambert mógłby użyć w odniesieniu do podzielonych i chwiejnych politycznie Bułgarów)⁵⁷. Wśród młodych działaczy odrodzeniowych ponownie nastąpił wyraźny zwrot w kierunku Rosji. Przykładem takiej postawy był Aleksandr Ekzarch, wcześniej rekomendowany przez Czartoryskiego w Paryżu, Londynie i Wiedniu. Młody działacz bułgarski był rozczarowany zbyt ugodowym oraz protureckim programem Hôtelu Lambert. Kiedy wracał ze stypendium we Francji do Konstantynopola w 1848 roku, wybrał dłuższą drogę przez Petersburg. W stolicy Imperium Rosyjskiego uzyskał dofinansowanie na wydawanie „Gazety Carogrodzkiej” i trwale związał się z opcją prorosyjską, konsekwentnie ostrzegając przed „katolicką i antyrosyjską propagandą Czartoryskiego”⁵⁸.

Do załamania się współpracy polsko-bułgarskiej przyczyniły się także spory wewnątrz Hôtelu Lambert, które były związane z napływem polskich uczestników Wiosny Ludów (przede wszystkim powstania węgierskiego) na ziemie bułgarskie w 1849 roku. Ich liczbę szacuje się na około tysiąc emigrantów⁵⁹, którzy osiedlili się przede wszystkim w miejscowości Szumen. Michał Czajkowski, bez wcześniejszych ustaleń z Czartoryskim, a w porozumieniu z Wysoką Portą, przystąpił do realizacji projektu przejścia Polaków na służbę turecką, co oznaczałoby przyjęcie przez nich islamu. koncepcja ta spotkała się ze sporym niezadowoleniem zarówno ze strony centrali Hôtelu Lambert, jak i samych emigrantów, najostrzej zaprotestował Władysław Zamoyski⁶⁰. Był to wyraz zmiany poglądów Czajkowskiego, który zerwał z ideą propagowania katolicyzmu wśród Bułgarów, co traktował jako główną przyczynę załamania się akcji petycyjnej i współpracy z działaczami cerkiewnymi. Czajkowski był także rozczarowany ostudzeniem stosunków między Polakami a papieżem z powodu zawarcia konkordatu z Rosją w 1847 roku⁶¹. Nadal chciał wspierać bułgarską walkę o niezależność kościelną, jednak jej celem miało być powstanie prawosławnej autokefalii, a nie Kościoła unickiego. Tymczasem książę Czartoryski, Władysław Zamoyski czy Franciszek Zach wciąż popierali realizację wcześniejszych założeń programowych, zakładających doprowadzenie do unii kościelnej⁶². Do ostatecznego odejścia Czajkowskiego z Hôtelu Lambert doszło w wyniku przyjęcia przez niego islamu w 1850 roku. Wraz z zakończeniem jego współpracy z Czartoryskim zamarła polska działalność wśród Bułgarów, co trwało aż do wojny krymskiej (1853–1856)⁶³.

⁵⁷ J. Skowronek, *Sprzymierzeńcy narodów...*, s. 254.

⁵⁸ L. Widerszal, *Z papierów...*, s. 266.

⁵⁹ Dane dotyczące liczby polskich emigrantów na ziemiach bułgarskich po Wiosnie Ludów są sporne. Georgi Pletiw przyjmował liczbę 2000, Weselin Nedkow – 833, natomiast Wanda Smochowska-Petrowa – 500. G. Parvev, *Polscy emigranci i społeczeństwo bułgarskie w latach 1849–1850* [w:] *Wielka Emigracja i sprawa polska a Europa (1832–1864)*, red. S. Kałembka, Toruń 1971, s. 184–185.

⁶⁰ Ibidem, s. 187–189; В. СМОХОВСКА-ПЕТРОВА, op. cit., s. 95–97.

⁶¹ J. Skowronek, *Adam Jerzy...*, s. 422.

⁶² BCz, IV 5419, Depesze carogrodzkiej, Konstantynopol 7 stycznia 1847.

⁶³ W czasie konfliktu zorganizowano polskie formacje zbrojne, w szeregach których znaleźli się także Bułgarzy – stanowili oni zasadniczą część 1 Pułku Kozaków Sułtańskich Sadyka paszy (Michała Czajkowskiego). Zob. K. Karbownik, *Polskie formacje zbrojne w armii tureckiej w wojnie krymskiej 1853–1856*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” (Warszawa) 2012, nr 4, s. 215–233.

ZAKOŃCZENIE

Współpraca umiarkowanych działaczy ruchu cerkiewnego z Polakami oraz misjonarzami katolickimi w latach czterdziestych XIX wieku nie przyniosła zamierzonego rezultatu. Neofit Bozweli zmarł na Górze Athos w roku 1848, a Hilarion Makariopolski, który został wypuszczony rok później, zerwał kontakty z Hôtelem Lambert. Postulaty sformułowane na przełomie 1844 i 1845 roku nie zostały zrealizowane, a plan zawarcia unii przez Bułgarów przestał być nawet prawdopodobny. Jednak z czasem ruch cerkiewny zaczął odnosić pewne sukcesy, które w dużej mierze były następstwem krótkiego okresu współpracy z Polakami. W roku 1848 gmina bułgarska w Konstantynopolu, przy wsparciu księcia Samos Stefana Bogoridiego oraz Michała Czajkowskiego, otrzymała pozwolenie na budowę własnej cerkwi pod wezwaniem św. Stefana⁶⁴. Barbara Jelavich oceniła, że uznanie funkcjonowania bułgarskiej gminy w Konstantynopolu było właściwie równoznaczne z utworzeniem niezależnego od patriarchatu *milletu*. Jest to opinia przesadzona, zważając na fakt, że – jak wcześniej wspominałem – funkcje *milletu* daleko wykraczały poza kwestie religijne, a tylko takie otrzymała wspólnota. Jednak niewątpliwie było to pierwsze oficjalne uznanie istnienia narodu bułgarskiego przez władze tureckie⁶⁵. Ten niewątpliwy sukces działaczy bułgarskich nie byłby możliwy bez wcześniejszego okresu współpracy z Polakami, było to bez wątpienia największe osiągnięcie agentów Hôtełu Lambert działających w omawianym okresie wśród Bułgarów.

Dysponując niewielkimi środkami w porównaniu z głównymi graczami ówczesnej sceny europejskiej, obozowi Czartoryskiemu udało się zdziałać stosunkowo dużo wśród Bułgarów, choć nie z korzyścią dla interesów polskich, a raczej dla narodu bułgarskiego. Wielu działaczy, którzy później stali się głównymi postaciami ruchu narodowego i odgrywali istotną rolę w odrodzonym państwie bułgarskim, rozpoczęło swoją karierę we współpracy z Polakami. W dużej mierze to dzięki Hôtełowi Lambert w latach czterdziestych XIX wieku powstał umiarkowany obóz o orientacji prozachodniej. Niewątpliwie stanowiło to istotny etap w bułgarskiej walce o autonomię kościelną, zakończoną powstaniem niezależnej od patriarchatu Konstantynopola autokefalii w 1870 roku, co bezsprzecznie było przełomowym wydarzeniem w dziejach narodu bułgarskiego⁶⁶. Mimo to bułgarska historiografia niejednoznacznie ocenia polskie zaangażowanie w ruch cerkiewny – z jednej strony docenia wpływ Hôtełu Lambert na jego rozwój, a z drugiej krytykuje agentów Czartoryskiego jako mścicieli, którzy chcieli wykorzystać Bułgarów dla swoich własnych celów⁶⁷.

Warto także nadmienić, że na przełomie lat pięćdziesiątych oraz sześćdziesiątych XIX wieku wśród Bułgarów ukształtował się ruch unicki z Draganem Cankowem

⁶⁴ К. Иречек, *История на българите с поправки и добавки от самия автор*, ред. П.Х. Петров, София 1978, s. 578.

⁶⁵ Por. B. Jelavich, op. cit., s. 334.

⁶⁶ И. Тодев, op. cit., s. 128.

⁶⁷ E. Solak, *Znaki szczególnie. Językowe i wokółjęzykowe problemy bułgarskiego Odrodzenia*, Kraków 2009, s. 222–224.

na czele, który częściowo powrócił do postulatów z połowy lat czterdziestych, widząc realizację interesów bułgarskich w unii kościelnej z Rzymem oraz współpracy z Francją. Do unii między Bułgarami a Kościołem katolickim doszło w grudniu 1860 roku, jednak nie odegrała ona takiej roli, jaką przypisywał jej Hôtelu Lambert, a później Cankow. Wobec ustępstw ze strony Greków, zdrady pierwszego zwierzchnika tej wspólnoty Josifa Sokołskiego oraz mobilizacji innych stronnictw cerkiewnych, sukces grekokatolicyzmu okazał się jedynie tymczasowy, a unia nie stała się katalizatorem trwałego związania Bułgarów z Zachodem czy okcydentalizacji kultury bułgarskiej⁶⁸.

BIBLIOGRAFIA

Źródła archiwalne

Biblioteka Muzeum Czartoryskich w Krakowie – Zbiory Rękopisów (skrót – BCz): IV 5404, IV 5411, IV 5413, IV 5414, IV 5415, IV 5416, IV 5419.

Źródła drukowane

- Czartoryski A.J., *Szkic o dyplomacji*, tłum. Z. Żółtowska, Paryż–Toruń 2004.
- Paisij Chilendarski P., *Słowianobułgarska historia*, tłum. F. Korwin-Szymanowski, Warszawa 1981.
- Бозвели Н., *Мати България* [w:] *Възрожденски страници. Антология*, т. 1, съст. П. Динеков, София 1969, s. 107–119.
- Иречек К., *История на българите с поправки и добавки от самия автор*, ред. П.Х. Петров, София 1978.
- Огнянович К., *Календар за лето 1843*, Цариград 1843.

Literatura

- Bartoszewski-Wnukowski N., *Polityka Hotelu Lambert wobec Słowian Południowych w latach 1848–1849*, Żagań 2007.
- Bonarek J., Czekalski T., Sprawski S., Turlej S., *Historia Grecji*, Kraków 2005.
- Cetnarowicz A., *Tajna dyplomacja Adama Jerzego Czartoryskiego na Balkanach. Hotel Lambert a kryzys serbski 1840–1844*, Kraków 1992.
- Chudzikowska J., *Dziwne życie Sadyka Paszy: o Michale Czajkowskim*, Warszawa 1971.
- Crampton R., *Bulgaria*, Oxford 2007.

⁶⁸ Zob. K. Poppek, „Idea zrodzona z rozpaczey”. Rola ruchu unickiego w bułgarskim odrodzeniu narodowym, „Balcanica Posnaniensia. Acta et studia” (Poznań) 2014, t. 21, s. 103–120.

- Czekalski T., *Kościół prawosławny w życiu politycznym nowożytnego państwa greckiego* [w:] *Religijna mozaika Balkanów*, red. M. Walczak-Mikołajczakowa, Gniezno 2008, s. 145–151.
- Dopierała K., *Emigracja polska w Turcji w XIX i XX wieku*, Lublin 1988.
- Dymarski M., *Konflikty na Balkanach w okresie kształtowania się państw narodowych w XIX i na początku XX wieku*, Wrocław 2010.
- Jelavich B., *Historia Balkanów*, t. I: *Wiek XVIII i XIX*, tłum. J. Polak, Kraków 2005.
- Józwiak W., *Piśmiennictwo polskiej misji unickiej na terenie Bułgarii w drugiej połowie XIX wieku*, Kraków 2008.
- Juda C., *Neofit Chilendarski – Bozweli* [w:] *Leksykon tradycji bułgarskiej*, red. G. Szwat-Gyłybowa, Warszawa 2011, s. 188–190.
- Hahn H.H., *Dyplomacja bez listów uwierzytelniających. Polityka zagraniczna Adama Jerzego Czartoryskiego 1830–1840*, Warszawa 1987.
- Handelsman M., *Adam Czartoryski*, t. 2, Warszawa 1949.
- Kaczmarek U., *Dzieje Polaków na ziemiach bułgarskich*, Poznań 1993.
- Kalembka S., *Wielka Emigracja. Polskie wychodźstwo polityczne w latach 1832–1861*, Warszawa 1971.
- Karbownik K., *Polskie formacje zbrojne w armii tureckiej w wojnie krymskiej 1853–1856*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” (Warszawa) 2012, nr 4, s. 215–233.
- Kosew D., *Nowożytna historia Bułgarii*, tłum. M. C z y r k o, Warszawa 1954.
- Michalak P., *Michał Czajkowski (Sadyk pasza) a polityka Hotelu Lambert*, „Balcanica Posnaniensia. Acta et studia” (Poznań) 2011, t. 18, s. 163–177.
- Minczew G., *Watykańscy szpiegzy i zdrajcy narodu w XIX w. w Bułgarii* [w:] *Obraz zdrajcy i szpiega w kulturach słowiańskich*, red. T. Dąbek-Wirgowa, Warszawa 1999, s. 105–122.
- Molenda A., *Helleński model w bułgarskim odrodzeniu narodowym*, „Pamiętnik Słowiański” (Kraków) 1986/1987, t. 36/37, s. 147–160.
- Parvev G., *Polscy emigranci i społeczeństwo bułgarskie w latach 1849–1850* [w:] *Wielka Emigracja i sprawa polska a Europa (1832–1864)*, red. S. Kalembka, Toruń 1971, s. 179–196.
- Popek K., „*Idea zrodzona z rozpacz*”. *Rola ruchu unickiego w bułgarskim odrodzeniu narodowym*, „Balcanica Posnaniensia. Acta et studia” (Poznań) 2014, t. 21, s. 103–120.
- Popek K., „*Mala kwestia wschodnia*”. *Aspekty polityczne dziewiętnastowiecznego bułgarskiego ruchu cerkiewnego*, „Studenckie Zeszyty Naukowe IFS UJ” (Kraków) 2013, t. 3, s. 73–88.
- Rusin B., *Kolonie bułgarskie w południowo-zachodnich krańcach Rosji w latach 1856–1878 (liczebność, życie codzienne, działalność kulturalna i polityczna)* [w:] *Wśród czy obok nas? Mniejszości w literaturze, kulturze i historii krajów słowiańskich*, red. R. Sendek, B. Rusin, Kraków 2013, s. 93–106.
- Porada A., *Dezercja ideologiczna elit w sytuacjach prerewolucyjnych*, Kraków 2010.
- Skowronek J., *Sprzymierzeńcy narodów bałkańskich*, Warszawa 1983.
- Skowronek J., *Adam Jerzy Czartoryski 1770–1861*, Warszawa 1994.
- Solak E., *Znaki szczególne. Językowe i wokółjęzykowe problemy bułgarskiego Odrodzenia*, Kraków 2009.
- Stafford P., *Eugène Boré and the Bulgarian Catholic Movement*, „Vincentian Heritage Journal” (Chicago) 1996, no. 2, s. 193–206.
- Wasilewski T., *Historia Bułgarii*, Wrocław 1988.

- Widerszal L., *Z papierów Aleksandra Ekzarcha*, „Przegląd Historyczny” (Warszawa) 1935, nr 13, s. 307–325.
- Widerszal L., *Bułgarski ruch narodowy 1856–1872*, Warszawa 1937.
- Żurek P., *Czarnogórcy i Serbowie w rosyjskiej polityce księcia Adama Jerzego Czartoryskiego (1802–1806)*, Kraków 2009.
- Бонева В., *Българското църковнонационално движение 1856–1870*, София 2010.
- Генчев Н., *Българското Възраждане*, София 1995.
- Жечев Т., *Българският Великден или Страстите български*, София 2007.
- Маркова З., *Българското църковно-национално движение до Кримската война*, София 1976.
- Миронска-Христовска В., *Унијатското движење во Македонија во XIX век* [w:] *Chrześcijański Wschód i Zachód. Formy dialogu, wzory kultury, kody pamięci*, red. W. Józwiak, I. Lis-Wielgosz, Poznań 2012, s. 62–76.
- Пундев В., *Неофит Хилендарски Бозвели* [w:] *Български писатели. Живот-творчество-идеи*, т. 1, ред. М. Арнаудов, София 1929, s. 107–126.
- Смоховска-Петрова В., *Михаил Чайковски – Садък Паша и Българското Възраждане*, София 1973.
- Тафрова М., *Танзиматът, вилаетската реформа и българите. Администрацията на Дунавския вилает (1864–1876)*, София 2010.
- Тодев И., *Батак 1876 – мит или история. Текстовете по Българско Възраждане*, София 2010.